

УДК 711.4.021.23(477.83-25) “19”

DZIEJE “PANORAMY PLASTYCZNEJ DAWNEGO LWOWA” INŻ. JANUSZA WITWICKIEGO

Łukasz KONIAREK

*Zakład Narodowy im. Ossolińskich,
Wrocław (Polska)*

Model *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa* autorstwa inż. Janusza Witwickiego jest niezwykle ciekawym obiektem. Jest to nie tylko wybitne dzieło modelarstwa architektury, efekt wieloletnich studiów i badań oraz owoc tysięcy godzin pracy inż. Witwickiego i jego zespołu, ale także unikalny zabytek muzealny, którego powojenne dzieje są zwierciadłem losów Polaków zmuszonych do opuszczenia Lwowa w wyniku ustaleń jałtańskich. Model nie wzbudza już takich emocji politycznych jak w 1945 i 1946 r., nadal jednak zadziwia swym niezwykle ciekawym kunsztem i precyzją. Dziś jest przedmiotem zainteresowania wąskiego grona konserwatorów i historyków architektury, ale w najbliższej przyszłości będzie udostępniony szerokiej publiczności.

Pomysłodawcą, inicjatorem budowy modelu i człowiekiem, który poświęcił mu swe życie, jest inż. Janusz Witwicki – genialny lwowski architekt i historyk architektury (Ryc. 1). Urodził się we Lwowie w 1903 r. w rodzinie prof. Władysława Witwickiego, znanego filozofa, psychologa i historyka sztuki. W 1926 r. ukończył Wydział Architektury Politechniki Lwowskiej, a swe studia nad architekturą pogłębiał później we Włoszech i we Francji. Około 1930 r. studiował także historię sztuki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Pracował początkowo w lwowskim Urzędzie Konserwatorskim jako sekretarz, później prowadził własną praktykę architektoniczną. W latach 1932–1934 był pracownikiem Szefostwa Budownictwa w Toruniu. Zaś od 1934 r. pełnił funkcję asystenta, a następnie adiunkta w Katedrze Architektury Historycznej Politechniki Lwowskiej [8, s. 81; 10, s. 2].

Janusz Witwicki wcześniej zaczął interesować się modelarstwem architektonicznym. Już ok. 1928 r., wykonał modele najbardziej znanych dzieł architektury Lwowa (Ratusza, kamienicy Królewskiej, Arsenалу), które stanowiły ozdobę Pawilonu Lwowskiego na Powszechniej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 r. Idea budowy makiety XVIII-wiecznego Lwowa narodziła się podczas pobytu młodego architekta na studiach uzupełniających w Paryżu, najpewniej pod wpływem wystawy modeli architektury militarnej w Hotelu Inwalidów w 1931 r. [10, s. 4].

Według założeń inż. Witwickiego model *Panoramy* miał być wykonany w skali 1 : 200 i prezentować Lwów ok. roku 1775, razem z przedmieściami i najbliższą ich okolicą. Planowany model miał stanowić krąg o średnicy 15 m, otoczony dodatkowo malowanym tłem umieszczonym na kolistej taśmie o wysokości 1,5 m (Ryc. 2). Model miał zostać przystosowany do oglądania z boków (ponad tłem), z lotu ptaka (z częściowo przeszklonej galeryjki) oraz z perspektywy ulicy (za pomocą peryskopów). Gotowy model miał być eksponowany w specjalnie przystosowanej do tego celu Baszcie Prochowej [8, s. 84].

Dzięki swej niespożytej energii inż. J. Witwicki zdołał pozyskać szereg współpracowników, którzy pomagali mu przy kolejnych etapach prac nad gromadzeniem

dokumentacji i budową modelu *Panoramy*, zwłaszcza przy wykonywaniu poszczególnych modeli lwowskich kamieniczek. Michał Witwicki [10, s. 23–25] zdołał ustalić listę trzydziestu osób pracujących nad samą makietą oraz pięciu osób związanych z przygotowaniem dokumentacji fotograficznej. Do najbardziej czynnych przy budowie *Panoramy* osób, których nazwiskami sygnowane są poszczególne modele, zaliczyć można Feliksa Dańczaka, małżeństwo Aleksandry i Jerzego Hryniewieckich, Irenę (Anne) Hryniewiecką – Smolanę, Jerzego Karasińskiego, Tadeusza Łodzianę i Jerzego Urbanowskiego.

Właściwe prace modelarskie poprzedziły niezwykle żmudne studia historyczno-architektoniczne nad wyglądem XVIII-wiecznego Lwowa, uwzględniające wszystkie dostępne rodzaje źródeł. J. Witwicki badał nie tylko wszelkiego rodzaju plany i rysunki architektury, ale także materiały ikonograficzne, kartograficzne, a wreszcie opisy i wzmianki w dokumentach historycznych i literaturze. Towarzyszyły im studia nad ukształtowaniem terenu, które nie ograniczały się jedynie do prac archiwalnych, ale prowadzone były na lwowskich ulicach, gdzie wykonywano konieczne pomiary. Podobne badania “terenowe” objęły także niektóre lwowskie kamienice, których fasady i podwórza po prostu mierzono korzystając z drabin lub podciągając się linach. Na podstawie zgromadzonych informacji inż. Witwicki sporządzał rysunki rekonstrukcyjne, rzuty zabudowy i plany lwowskich budowli w skali 1 : 50 i 1 : 200 (Ryc. 3). Powstała dzięki temu ogromna baza archiwalno-dokumentacyjna, nie mająca sobie równych wśród ówczesnych miejskich archiwów architektonicznych i urbanistycznych [11, s. 16, ryc. 21]. Zagarnięta niestety w 1946 r. przez władze sowieckie, przechowywana była przez wiele lat w archiwach Państwowego Instytutu Naukowo-badawczego Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki w Kijowie (Derżavnyj Naukovo-doslednyj Instytut Teorii ta Istorii Architektury i Mistobudovanja) [5, s. 3–4]. Od niedawna znajduje się w Państwowej Architektoniczno – Budowlanej Naukowej Bibliotece im. V. G. Zabolotnego w Kijowie (Derżavna Naukova Architekturno-budivnelna Biblioteka im. V. G. Zabolotnovo).

Zebrane źródła i materiały pozwoliły na budowę w 1932 r. pierwszego poglądowego modelu zabudowy śródmieścia Lwowa w skali 1 : 500 (Ryc. 4). Model ten, udostępniany niekiedy odwiedzającym pracownię J. Witwickiego gościom, budził wielki podziw [8, s. 70–71; 11, s. 19].

Prace nad właściwym (zwanym niekiedy “dużym”) modelem Lwowa w skali 1 : 200 rozpoczęły się w 1936 r. Pierwsza pracownia mieściła się w budynku Politechniki Lwowskiej – w dawnym klasztorze Marii Magdaleny przy ul. K. Ujejskiego 1, ale jeszcze w tym samym 1936 r. udało się pozyskać od władz miasta nową większą dwupokojową pracownię w budynku Zarządu Miejskiego przy ul. Ormiańskiej 23. Ukończono wtedy sześć segmentów podstawy (o bokach 2,0 x 1,2 m), a także zamówiono dla nich specjalny metalowy stelaż, który wykonała lwowska firma Christ & Słoniewscy. Na gotowych segmentach zaczęto umieszczać pierwsze modele budynków.

Modele kamieniczek, oficyn, świątyń, klasztorów i budowli miejskich dawnego Lwowa wykonywano przy użyciu ogólnie dostępnych materiałów. Podstawowym tworzywem była sklejka modelarska, z której wykonywano ściany budynków, a w przypadku większych budowli także ich szkielety, poza tym szeroko wykorzystywano tekturę i papier, dachy wykonywano z blachy miedzianej, a hełmy wież i drobne detale architektoniczne – z blachy ołowianej i ołowiu. Okna imitowała kalka lub folia z narysowaną lub zmontowaną ze skrawków drucików stolarką. Także balustrady modelowano z drucików, a niekiedy rysowano na skrawkach folii i wycinano. Trzeba

podkreślić, że przy tworzeniu modeli twórcy *Panoramy* wykazali się nie tylko niezwyklej artyzmem, ale i wielką pomysłowością, zwłaszcza w konstruowaniu wszelkich drobnych detali, a wykonywanie jak najmniejszych szczegółów fasad czy malowanie kolorowych witraży w oknach modeli kościołów stało się obiektem niezwyklej rywalizacji pomiędzy poszczególnymi członkami zespołu J. Witwickiego.

Równie dużo pracy i trudu poświęcono, by przydać modelom “patyny czasu” i odpowiednio je “postarzyć” malując zacieki, pęknięcia i ubytki tynku. Modele pokryte mieszaniną kredy i kleju malowano najczęściej temperą, która blaknąc pozwalała uzyskać efekt zbliżony do rzeczywistej faktury fasad. Wnętrza fos wypełniono srebrzystą folią aluminiową, a drzewa imitowano zwijając coraz to mniej liczne miedziane druciki. Nie ograniczono się przy tym wyłącznie do architektury. *Panoramę* “ożywiły” mikroskopijne postaci mieszkańców umieszczane w uchylonych oknach czy bramach domów [11, s. 20–23]. Do wybuchu II wojny światowej we wrześniu 1939 r. zdążono wykonać najważniejsze i największe budowle Lwowa oraz część kamienic [8, s. 81].

Warto wspomnieć, że w 1936 r. zawiązało się “Towarzystwo Budowy *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa*”, kierowane przez prof. Mariana Osińskiego, które skupiało osoby wspierające na różne sposoby sprawę ukończenia i eksponowania modelu. Towarzystwo przede wszystkim propagowało ideę budowy *Panoramy* wydając dwukrotnie (w 1936 i 1938 r.) broszury jej poświęcone (Ryc. 5), opisujące cele i znaczenie *Panoramy* oraz zawierające opinie rzeczoznawców [6]. Towarzystwo prowadziło także działalność zmierzającą do pozyskania funduszy na realizację kolejnych etapów prac. Podkreślić należy, że nie zdołano jednak zebrać odpowiedniej liczby środków i najczęściej budowa opłacana była z prywatnych pieniędzy J. Witwickiego [8, s. 83; 10. s. 9]. Sprawą finansowania usiłowano też zainteresować władze Lwowa, które w tym celu 27 listopada 1936 r. zorganizowały specjalną konferencję naukową z udziałem lwowskich architektów, historyków sztuki, muzealników oraz urzędników miejskich. Głosy w kwestii celowości budowy *Panoramy* były bardzo rozbieżne: obok stanowisk popierających ideę jej ukończenia na podstawie wyników badań i studiów inż. J. Witwickiego, a co za tym idzie także sens dotowania prac, były także opinie przeciwnie. Głównym oponentem był historyk i archiwista dr Aleksander Czołowski, który zakwestionował możliwość zrekonstruowania wyglądu miasta na podstawie posiadanych źródeł. Ponieważ konferencja nie przyniosła jednolitego stanowiska, Podkomisja Archiwalno – Muzealna Rady Miejskiej Lwowa postanowiła powołać dziewięcioosobowy “Komitet Rzeczoznawców” w sprawie *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa*”. Dyskusja prowadzona przez członków Komitetu trwała prawie rok i nie zakończyła się wypracowaniem jednej opinii. W tej sytuacji Zarząd Miasta postanowił pokryć jedynie część kosztów budowy *Panoramy* (około 1/3). Umowę w tej sprawie podpisano z J. Witwickim dopiero w 1939 r., jednak do wybuchu wojny na budowę modelu przekazano jedynie jedną ratę wynoszącą 10.000 zł [1, s. 67–71; 2, s. 214–222].

Mimo ogromnych trudności prace modelarskie kontynuowano najpierw w czasie okupacji sowieckiej, a później niemieckiej. Inż. J. Witwicki wykorzystując swe umiejętności i kontakty, zdołał wzbudzić zainteresowanie *Panoramą* kolejnych władz okupacyjnych i uzyskiwał w ten sposób skromne dotacje na kontynuowanie prac. Większość ich jednak nadal finansował z własnych środków, które zdobywał dorabiając na różne sposoby oraz wyprzedając własny majątek. Warto przypomnieć, że zespół pracowników *Panoramy* był też dla wielu swoistym “schronieniem” przed represjami okupantów oraz coraz trudniejszą rzeczywistością. W latach wojny zginęło sześciu

pracowników zespołu, a sam inż. Witwicki był trzykrotnie aresztowany zarówno przez Rosjan, jak i przez Niemców. W 1943 r. trafił do więzienia w związku z aresztowaniem matki – Euzebii Witwickiej, która była kurierem Armii Krajowej. Wtedy to niemal cudem udało się go wydostać z rąk niemieckich za cenę ogromnej jak na owe czasy łapówki (40 złotych dolarów i kilku kuponów materiału) [10, s. 10–12]. W początkach 1946 r., mimo narastających trudności, gotowych było prawie 350 modeli budynków (Ryc. 6, 7) czyli ok. 80% budynków w obrębie fortyfikacji i niewielka część zabudowań poza zasięgiem murów miejskich [8, s. 88–89; 10, s. 3].

Ponowne zajęcie Lwowa przez Rosjan i utworzenie ukraińskiej SSR spowodowało, że przyszłość *Panoramy* w nowych sowieckich realiach stawała się coraz bardziej niepewna. Janusz Witwicki rychło podjął starania o zezwolenie na wyjazd z rodziną do Polski oraz zgodę na wywiezienie modelu wraz ze zgromadzoną dokumentacją, które planował umieścić tymczasowo w domu ojca w Konstancinie pod Warszawą, by następnie kontynuować prace modelarskie w Krakowie lub Wrocławiu [3, s. 121–122; 11, s. 27]. Próbował także zainteresować modelem nowe władze, czego dowodem była wizyta samego Nikity Chruszczowa w lwowskiej pracowni i prezentacja modelu w obecności twórcy *Panoramy* 3 listopada 1944 r. Zachowała się notatka z tej wizyty sporządzona przez Witwickiego. Wynika z niej jasno, że sowiecki dygnitarz uznał dzieło za wybitne, ale wyraźnie dał też do zrozumienia, iż w kontekście sporu polsko – ukraińskiego o Lwów *Panorama* staje się obiektem niewygodnym, zwłaszcza z punktu widzenia Moskwy. Wizyta zakończyła się obietnicami bliżej nieokreślonej pomocy w uregulowaniu kwestii modelu¹ [9, s. 112–114].

Sprawa wywiezienia *Panoramy* do Polski zaczęła się komplikować, gdy model i jego dokumentacja wzbudziły zainteresowanie władz i uczonych sowieckich, a w czerwcu 1945 r. na mocy specjalnej uchwały Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej SSR pracownia *Panoramy* stała się częścią Akademii Architektury w Kijowie, która odtąd finansowała dalsze jej funkcjonowanie [3, s. 121]. Inż. J. Witwicki zepchnięty został do roli zastępcy nowego dyrektora zespołu *Panoramy*, którym został Aleksander Bachmatow. Zadaniem nowego szefa pracowni było m.in. “depolonizacja” budowanej makiety Lwowa poprzez wprowadzenie szeregu poprawek. W tej sytuacji sprawa wywiezienia *Panoramy* wraz z dokumentacją do Polski stała się dla Witwickiego koniecznością, a jego usilne zabiegi u lokalnych władz partyjnych oraz w Kijowie zaczęły niepokoić władze. Postanowiły one zakupić od twórcy model wraz z całą dokumentacją oraz pełnym wyposażeniem pracowni. Witwicki odrzucił taką propozycję i zadeklarował sprzedaż jedynie tej części dokumentacji, którą uznał za niepotrzebną do dalszych prac przy budowie *Panoramy*. Według niego była to wystarczająco wysoka cena za wyjazd do Polski i zabranie tam modelu. W odpowiedzi w kwietniu 1946 r. sowieckie władze oświadczyły, że *Panorama* wraz z dokumentacją przestała być własnością Witwickiego i stała się majątkiem państwowym [9, s. 114–115].

Wobec narastającego sporu i gróźb ze strony lokalnych władz sowieckich, inż. J. Witwicki zwrócił się o pomoc i interwencję do władz w Moskwie. W sprawie *Panoramy* pisał nawet do samego Stalina. Jednocześnie usiłował zainteresować wywozem modelu polską ambasadę w stolicy ZSRR oraz Głównego Pełnomocnika Rządu RP w Łucku. Dzięki pomocy Karola Badeckiego kwestią rewindykacji *Panoramy* zgodziło zająć się polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki, które z kolei poprosiło Ministerstwo Spraw Zagranicznych o wskazówki co do dalszego postępowania [3, s. 122–123].

¹ Kopia tego dokumentu z archiwum rodziny Witwickich (za zgodą Ewy Chrzanowskiej – Parsons).

Dalsze wydarzenia związane z modelem *Panoramy* wciąż jeszcze czekają na pełne wyjaśnienie. Wiadomo, że inż. Witwicki najpewniej w końcu kwietnia 1946 r. uzyskał zgodę na wyjazd do Polski oraz pozwolenie przewiezienia modelu ostatnim transportem dnia 17 lipca 1946 r. Nie jest jasne, czy było to efektem sprzedaży Akademii Architektury w Kijowie dokumentacji *Panoramy* (bądź też deklarowanej wcześniej części dokumentacji), czy też był to skutek interwencji Witwickiego na najwyższych szczeblach ówczesnych władz. Faktem jest, że rozpoczął on przygotowania do wyjazdu. Wzbudziło to poważny niepokój lokalnych władz i stawiło w niepewnej sytuacji sowieckiego dyrektora zespołu *Panoramy* A. Bachmatowa. Wiadomo, że na trzy dni przed ustalonym terminem wyjazdu przedstawiciele Akademii Nauk Ukrainińskiej SRR w bezwzględny sposób zarekwirowali z mieszkania i pracowni całą dokumentację archiwalno – architektoniczną modelu [11, s. 27]. Fakt ten stawia pod znakiem zapytania kwestię sprzedaży przez inż. Witwickiego części dokumentacji. Nie można wykluczyć, że strona sowiecka chciała mieć po prostu pewność, że dysponować będzie całością dokumentacji.

Na kilkanaście godzin przed planowanym terminem wyjazdu w pracowni inż. Witwickiego pojawiło się trzech mężczyzn podających się za dziennikarzy lub historyków sztuki² [7, s. 19; 10, s. 12]. Następnego dnia ciało twórcy *Panoramy* znalezione zostało na ulicy w pobliżu Dworca Głównego ze śladami brutalnego mordu. W świadectwie zgonu, wystawionym 20 lipca 1946 r. mowa jest o “ranie rąbanej”, a jako datę śmierci podano dzień 16 lipca 1946 r.³ Następnego dnia żona inż. Witwickiego – Irena została wezwana do kostnicy w celu identyfikacji zwłok. Ciało męża okazano jej jedynie przez szybę w drzwiach. Podczas identyfikacji miała ona rozpoznać wśród obecnych oficerów NKWD jednego z rzekomych “historyków sztuki czy dziennikarzy”, którzy odwiedzili Witwickiego w przeddzień uprowadzenia i mordu. Do dzisiaj nie wiadomo, kto wydał rozkaz zamordowania twórcy *Panoramy*, czy byli to mocodawcy z samej Moskwy, czy też lokalne lwowskie władze sowieckie. Nie można także wykluczyć, że ta brutalna zbrodnia była samowolnym pomysłem lwowskich enkawudzistów [9, s. 116–117; 10, s. 12–13].

Pogrzeb inż. Janusza Witwickiego odbył się 22 lipca 1946 r. na Łyczakowie. Dwa tygodnie później Irena Witwicka wyjechała wraz z córkami do Polski, zabierając spakowane starannie w sześciu skrzyniach i kilkudziesięciu mniejszych pakunkach elementy *Panoramy*. W skrzyniach jechał także dodatkowy pasażer, a mianowicie ukryty na prośbę lwowskich karmelitów kilkunastoletni chłopiec, którego rodzice zginęli z rąk NKWD [7, s. 18–19]. Początkowo, dzięki pomocy prof. Stanisława Lorenza, skrzynie i pakunki z modelami przechowywane były w jednym z pomieszczeń Muzeum Narodowego w Warszawie. Ze względu jednak na obawy związane z żądaniem zwrotu *Panoramy* ze strony władz sowieckiej Ukrainy postanowiono ukryć skrzynie.

Z pomocą przyszedł wtedy prof. Jan Zachwatowicz, który zgodził się przechować spakowaną *Panoramę* w jednej z piwnic w kierowanej przez siebie Katedrze i Zakładzie Architektury Polskiej na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej przy ul. Koszykowej 55. O zawartości złożonych tam skrzyń, a nawet o samym pomieszczeniu, wiedziało tylko kilka zaufanych osób, co pozwoliło uchronić model przed wydaniem przedstawicielom nauki radzieckiej. W piwnicy Wydziału Architektury skrzynie przechowywane były aż do 1975 r., kiedy to prof. J. Zachwatowicz przechodząc na

² Źródła i relacje nie są w tej kwestii jednoznaczne.

³ Odpis świadectwa zgonu inż. Janusza Witwickiego – archiwum rodzinne Witwickich (za zgodą Ewy Chrzanowskiej – Parsons).

emeryturę postanowił oddać tajny depozyt do wrocławskiego Muzeum Architektury pod opiekę prof. Olgierda Czernera.

W Muzeum Architektury skrzynie z modelami *Panoramy* przetrwały bez uszczerbku do 1987 lub 1988 r., kiedy to z nieznanymi bliżej powodów rozpakowano je i umieszczono modele w ogólnie dostępnym pomieszczeniu. W niewyjaśnionych do dziś okolicznościach zaginęło wtedy pięć najcenniejszych modeli: kościół i klasztor OO. Dominikanów, Ratusz, Cerkiew Wołoska, Katedra Łacińska i synagoga Złotej Róży oraz kilka mniejszej wartości kamienic [11, s. 27–28]. Fakt, że zniknęły właśnie najbardziej wartościowe modele, w czterech przypadkach będące dziełami samego inż. J. Witwickiego, zdaje się sugerować, że nie może tu być mowy o przypadku. W tej sytuacji Irena Witwicka postanowiła przenieść ponownie spakowaną *Panoramę*. Wybór padł na wrocławskie Muzeum Archidiecezjalne, gdzie w 1989 r. dzięki wielkiej pomocy i uprzejmości dyrektora Muzeum ks. dr hab. Józefa Patera umieszczono skrzynie z modelami. Na skutek starań rodziny Witwickich udało się odtworzyć dwa brakujące modele. Katedrę Łacińską i Ratusz zrekonstruował wybitny krakowski modelarz Ireneusz Pudelko. Jednocześnie prace nad naprawą licznych drobnych uszkodzeń rozpoczął wrocławski architekt Zdzisław Pelz [10, s. 13]. 21 lutego 1989 r. model *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa* został wpisany na listę dóbr kultury narodowej pod numerem B/2339/550/1–285.

W lutym 1994 r. na mocy umowy zawartej pomiędzy Ireną Witwicką a dyrektorem Maciejem Łagiewskim model *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa* stał się depozytem rodziny przechowywanym w Muzeum Miejskim Wrocławia. Pod kierunkiem inż. Michała Witwickiego, który podjął się roli opiekuna *Panoramy*, model złożono i zorganizowano ekspozycję, na którą składały się sama makieta oraz towarzysząca jej niewielka planszowa wystawa ukazująca sylwetkę inż. Janusza Witwickiego, dzieje architektury Lwowa oraz historię modelu. Najpierw udostępniono ją w budynku wrocławskiego Arsenału, a od 2001 r. w jednej z sal na piętrze kamienicy “Pod Żółtym Słońcem” przy wrocławskim Rynku [4, s. 4]. Jednocześnie Muzeum zobowiązało się do sfinansowania prac konserwatorskich, a zwłaszcza rekonstrukcji brakujących elementów, co zaowocowało odtworzeniem modelu synagogi Złotej Róży [11, s. 29]. W Muzeum Miejskim *Panorama* ekspozowana była przez kilka lat, a następnie model ponownie rozłożono i spakowano do drewnianych skrzyń. Przechowywano je w nienajlepszych warunkach na korytarzu w kamienicy obok pomieszczeń biurowych Muzeum Miejskiego.

Gdy wygasła umowa depozytowa zawarta z Muzeum Miejskim Wrocławia spadkobiercy Janusza Witwickiego rozpoczęli poszukiwania nowego miejsca przechowywania *Panoramy* i nowych możliwości prowadzenia prac rekonstrukcyjno – renowacyjnych. 8 czerwca 2006 r. zawarta została z dyrektorem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich dr. Adolfem Juzwenką umowa, na mocy której model *Panoramy* stał się własnością Ossolineum. Ustalono, że po przeprowadzeniu prac konserwatorskich i rekonstrukcji brakujących elementów model ekspozowany będzie w Ossolineum – w przyszłym gmachu Muzeum XX. Lubomirskich w sąsiedztwie budynku głównego ZNiO przy ul. Szewskiej we Wrocławiu, stanowiąc centralny punkt projektowanej “Sali Lwowskiej”. W pierwszych dniach lipca skrzynie i pakunki z elementami *Panoramy* przewiezione zostały do pomieszczeń magazynowych Działu Czasopism ZNiO przy ul. Sołtysowickiej we Wrocławiu. Wstępne rozpoznanie zasobów przekazanej dokumentacji oraz stanu zachowania modeli przeprowadzili pracownicy Ossolineum: dr Ł. Koniarek (koordynator prac ze strony ZNiO) oraz mgr Adam Degler.

Przy współpracy z inż. Michałem Witwickim, który podjął się roli doradcy, rozpoczęto przygotowania do przeprowadzenia pełnej renowacji i rekonstrukcji

Panoramy. Zamówiono wykonanie szeregu planów – rzutów miasta w skalach 1 : 1000 i 1 : 2000 wg rysunków opracowanych przez J. Witwickiego. Sporządził je wrocławski architekt inż. Marcin Sowa. Plany te ułatwiły przeprowadzenie inwentaryzacji modelu. Jednocześnie zlecono inż. Zbigniewowi Chedzie, architektowi i modelarzowi z Warszawy, zrekonstruowanie brakującego modelu Cerkwi Wołoskiej. Model ten został ukończony wiosną 2007 r. z kapitalnym efektem. Jedyne odstępstwem od lwowskiego pierwowzoru było wykonanie szkieletu budowli przy pomocy cięcia laserem płytek tworzywa sztucznego zamiast sklejki. Wszystkie zewnętrzne powierzchnie modelu oraz detale architektoniczne wykończone zostały przy pomocy tworzyw i technik stosowanych przez zespół inż. J. Witwickiego.

W lipcu 2007 r. zmarł nagle inż. Michał Witwicki, co spowodowało zatrzymanie na kilka miesięcy prac nad renowacją modelu *Panoramy*. Inż. Witwicki był niezastąpioną osobą, a jego znajomość wszystkich elementów modelu, jego dziejów, a także szerokie kontakty w środowisku historyków architektury były wielką pomocą przy pracach nad *Panoramą*.

Trudu przeprowadzenia prac nad renowacją *Panoramy* podjął się dwuosobowy zespół w składzie: Adam Grocholski – artysta-plastyk z dużym doświadczeniem konserwatorskim oraz Tomasz Fronczek – projektant i artysta-plastyk o specjalizacji modelarskiej, współpracujący z toruńską firmą konserwatorską Dariusza Subocza. Wykonali oni tytaniczną wręcz pracę polegającą na pełnej renowacji i konserwacji segmentów podstawy i wszystkich zachowanych modeli *Panoramy*. Przede wszystkim z benedyktyńską cierpliwością uzupełnili wszelkie ubytki i naprawili setki drobnych uszkodzeń mechanicznych powstałych przez lata magazynowania i przemieszczania modelu (Ryc. 8, 9). Zrekonstruowali wiele drobnych detali architektonicznych jak attyki, balustrady, rzygacze, kwiatony, ślimacznice, gzymsy, balkony i okapy, wykonali od nowa niektóre rzeźby i ornamenty rzeźbiarskie, uzupełnili lub wymienili uszkodzoną folię i kalkę w oknach modeli. Doskonałym przykładem zakresu przeprowadzonych napraw może być fakt, że dla ponad stu modeli budynków (głównie kamieniczek i oficyn) ossoliński zespół wykonał około dwustu balustrad w dwóch różnych technikach stosowanych przez zespół inż. J. Witwickiego – łączonych z drucików oraz rysowanych na wyciętych paseczkach folii. Obaj konserwatorzy dokonali też wszelkich napraw segmentów podstawy i przytwierdzonych do nich na stałe modeli fortyfikacji miejskich, zwłaszcza setek drobnych ukruszeń i ubytków powstałych na stykach segmentów, a także zrekonstruowali zachowane częściowo elementy, jak tzw. wycieczkę z bramką w zespole Bramy Krakowskiej mur przy Bramie Halickiej czy mostek w zespole tejże bramy. Podczas prac zrekonstruowana została np. miniatura karety biskupiej. T. Fronczek odtworzył ponad dwadzieścia drzew, modelując je ze zwojów drutu miedzianego (Ryc. 10, 11).

Wszystkie modele, nawet te nie wymagające większych napraw, oczyszczone zostały z kurzu i zabrudzeń, dzięki czemu *Panorama* nabrała dawnego blasku i ostrości kolorów. Wszystkie te prace starano się wykonywać przy użyciu materiałów i wykorzystaniu technik stosowanych przez J. Witwickiego i jego zespół. Równolegle wykonano pełną dokumentację dotyczącą części składowych *Panoramy* i przeprowadzonych prac: każdy model ma swoją kartę inwentarzową z opisem i fotografiami ilustrującymi zakres wykonanych napraw.

Prace renowacyjno – rekonstrukcyjne połączone z przeprowadzeniem wszelkich koniecznych studiów archiwalnych, w tym kwerend dokonanych w lwowskich archiwach, m.in. w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie czy Centrum

Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej we Lwowie. Nawiązano też współpracę z architektami i historykami architektury, przede wszystkim z inż. Mykołą Bewzem z Politechniki Lwowskiej i prof. Elżbietą Przesmycką z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Ogromną pomoc przy pracach nad gromadzeniem dokumentacji dotyczącej *Panoramy* i wyglądu zabudowy dawnego Lwowa okazała p. Irina Kotłobułatowa z Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej we Lwowie.

Dzięki zgromadzonym źródłom, a także kopiom oryginalnej dokumentacji inż. J. Witwickiego, udało się zrekonstruować szereg brakujących elementów *Panoramy* – kamieniczki przy ul. Ruskiej, Ormiańskiej, Boimów, odtworzono wieżę kościoła OO. Franciszkanów i Furtę Bosacką (Ryc. 12, 13). Ponadto zebrano inne materiały źródłowe, które umożliwią odtworzenie dalszych brakujących modeli – przede wszystkim kościoła oo. Dominikanów, a także kolumny św. Krzysztofa przy Katedrze Ormiańskiej, poklasztornej kamienicy przy ul. Skarbkowskiej, budynku przy dzwonnicy klasztornej OO. Bernardynów, dwóch zrujnowanych kamieniczek przy ul. Ormiańskiej oraz Kaplicy Trzech Króli przy Cerkwi Wołoskiej, które to modele wykonywane są od początków 2014.

Ponieważ Ossolineum nie dysponuje na razie odpowiednim pomieszczeniem do ekspozycji *Panoramy* (Ryc. 14) od dłuższego czasu trwały poszukiwania w różnych wrocławskich instytucjach. 7 listopada 2013 r. podpisane zostało porozumienie pomiędzy Zakładem Narodowym im. Ossolińskich a Wrocławskim Przedsiębiorstwem HALA STULECIA dotyczące ekspozycji *Panoramy* w jednej z tzw. rotund w kompleksie Hali. Jest to pomieszczenie dobrze przystosowane do tej funkcji – koliste o średnicy ok. 15 m i zaopatrzone w przeszklony odsłaniany dach. Planowane otwarcie ekspozycji powinno nastąpić we wrześniu 2015 r. Przewidywane jest nie tylko odtworzenie oświetlenia modelu, ale także “ożywienie” go poprzez różne rozwiązania multimedialne, które umożliwią oglądanie XVIII-wiecznego Lwowa oczyma przechodnia.

Przypisy

1. Materiały Komitetu Rzecznawców w sprawie budowy *Panoramy* Plastikowej Dawnego Lwowa z lat 1937–1938, “Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, Z. 18/19. – Wrocław, 2008. – S. 67–71.

2. *Matwijów M.* Sprawa *Panoramy* Plastikowej Dawnego Lwowa Janusza Witwickiego w latach 1936–1939 / *M. Matwijów* // *Muzealnictwo*, T. 48. – Warszawa, 2007. – S. 214–222.

3. *Matwijów M.* Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948 / *M. Matwijów*. – Wrocław, 1996.

4. *Panorama* Plastikowa Dawnego Lwowa, [folder wystawy:] Muzeum Historyczne we Wrocławiu – Oddział Arsenał Miejski i Fundacja Miłośników Kultury i Sztuki Ziemi Lwowskiej im. Witwickich, oprac. Marek Burak. – Wrocław, 1994. – S. 4.

5. *Panorama* Plastikowa Dawnego Lwowa – Janusza Witwickiego model Lwowa z k. XVIII w. Wstępne rozpoznanie zasobu dokumentacji rysunkowej PPDŁ, znajdującej się w Kijowie wg własnych notatek opracował arch. Michał Witwicki, na prawach rękopisu. – Warszawa, 2000. – S. 3–4.

6. *Panorama* Plastikowa Dawnego Lwowa. Wydanie drugie nakładem Towarzystwa Budowy “*Panoramy* Plastikowej Dawnego Lwowa”. – Lwów, 1938.

7. *Strękowski J.* Sześć tapczanów Lwowa, “Plus Minus” / *J. Strękowski* // *Tygodnik “Rzeczypospolitej”* – № 33 (1068). – 2013.

8. *Szolginia W.* Architekt Lwowem opętany / W. Szolginia // Tamten Lwów. T. VI : rozmaitości. – Wrocław, 1994.

9. *Tarik C.* Amar, Zabójstwo we Lwowie. Koniec miasta wieloetnicznego, budowa sowiecko-ukraińskiego Lwowa i los modelowego miasta pogranicza / C. Tarik // Nowa Ukraina. – Z. 1–2. – 2007.

10. *Witwicki M.* Janusz Witwicki – architekt, historyk sztuki, twórca Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa. Materiały do życia i twórczości, na prawach rękopisu / M. Witwicki. – Warszawa, 1993.

11. *Witwicki M.* Panorama plastyczna dawnego Lwowa. Janusz Witwicki 1903–1946, wydanie specjalne czasopisma “Budujemy inaczej” na 100-lecie urodzin Janusza Witwickiego, architekta, historyka sztuki, twórcy Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa / M. Witwicki. – Lwów [2004].

Стаття надійшла до редколегії 12.09.2014

Прийнята до друку 21.10.2014

THE HISTORY OF ENGINEER JANUSZ WITWICKI'S “MODEL OF OLD L’VIV”

Lukasz KONIAREK

*Zakład Narodowy im. Ossolińskich,
Wrocław (Polska)*

Engineer Janusz Witwicki (1903-1946), architect and architectural historian, was the initiator of the concept and construction of the “Scale Model of the Old Town of L’viv”⁴. Around 1931 he began to make a 1:200 scale architectural model representing L’viv circa 1775.

Using all resources available, very intensive historical-architectural studies of the image of 18th-century L’viv preceded the creation of the model. First, a test model of the old town of L’viv, the so called the “Little Panorama”, was created in 1932 in 1:500 scale. The work on the “Scale Model of the Old Town of L’viv” began four years later, in 1936. While Witwicki created the miniatures of the most important buildings, a team of model makers, visual artists and architects worked with him on the project.

Although the elements of the base, as well as the buildings, were made of simple materials (plywood, cardboard, paper, metal strips, copper wire, lead sheets, and transparent and silver foil), they were finished with the highest precision and antiqued so as to imitate the passage of time, climate and human influence on them. The work on the model was supported by the Association for the Construction of the “Scale Model of the Old Town of L’viv” which was established at the end of 1935. Just before the outbreak of the WWII in September 1939, the most important and the biggest structures and some of the tenements were completed.

In spite of great difficulties, the work on the Model continued during the Soviet occupation of L’viv and subsequently during the German occupation of the city. All in all, about 350 objects were finished by 1946, including approximately 80% of buildings within the fortifications and a small part of buildings outside the city walls.

⁴ Polish name is an archaism and can be word-to-word translated as “Three-dimensional panoramic scale model of the old town of L’viv”.

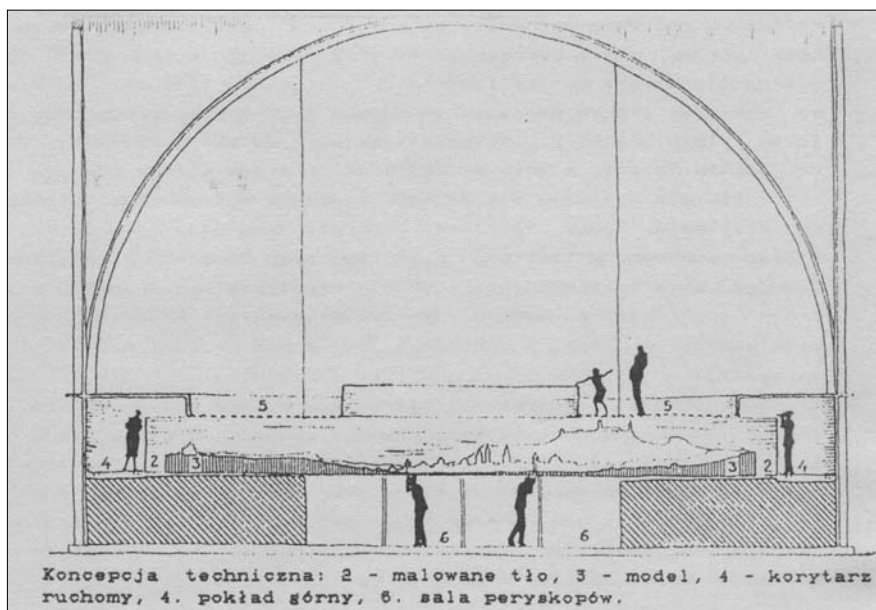
Soviet authorities nationalized the model which then became the property of the Academy of Architecture in Kyiv. At this point, engineer Witwicki began to apply for permission to move to Poland with his family and also to take the Model and all associated documentation with him. Appeals with the highest U.S.S.R. authorities and the Socialist authorities of Poland resulted in Witwicki being allowed to leave L'viv. The permission to leave came with a steep price: the documentation of the work on the Model was taken from the workshop by the members of the Academy of Sciences of the Ukrainian S.S.R. A day before his departure, engineer Witwicki was brutally murdered in unexplained circumstances. His wife, Irena, managed to take the Model to Warsaw on the last transport train to Poland before border was closed.

Between 1946 and 1989 the Model was kept in secret in various scientific and museum institutions in Warsaw and later, in Wrocław. After it became the deposit of the Historical Museum (later: Municipal Museum) in Wrocław in 1994, it was exhibited for the first time. From June 2006, the Model has been the property of the Ossoliński National Institute (the Ossolineum) in Wrocław. Since that time, the Model has undergone general reconstruction and conservational work: it has been cleaned, hundreds of damaged details have been fixed and the missing elements have been reconstructed. By the agreement between the Wrocławskie Przedsiębiorstwo “Hala Stulecia” and the Ossolineum in November 2013, the reconstructed “Scale Model of the Old Town of L'viv” by engineer Janusz Witwicki will be permanently exhibited in one of the rotundas in the historical complex of the Centennial Hall.

Translated Adam Degler

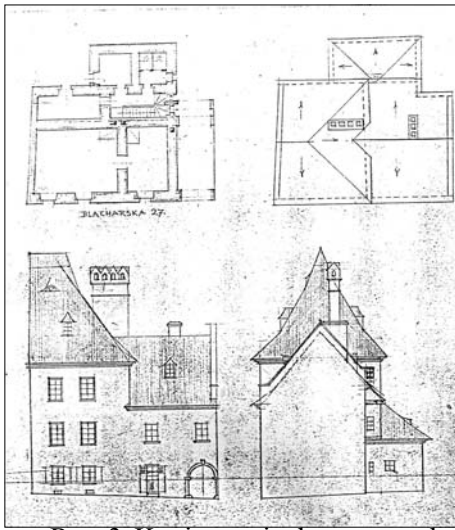


Ryc. 1. Inż. Janusz Witwicki. Fotografia z archiwum rodziny Witwickich (za zgodą Ewy Chrzanowskiej-Parsons)



Konsepcja techniczna: 2 - malowane tło, 3 - model, 4 - korytarz ruchomy, 4. pokład górny, 6. sala peryskopów.

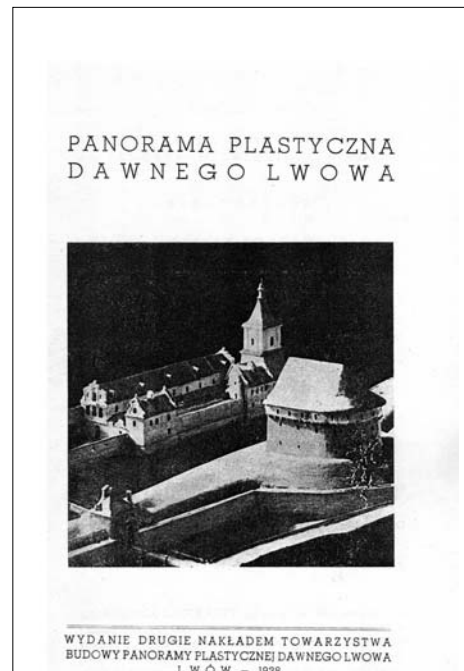
Ryc. 2. Projekt sposobu eksponowania *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa*



Ryc. 3. Kopia oryginalnego rysunku autorstwa inż. Janusza Witwickiego. Rysunki takie stanowiły dokumentację do budowy poszczególnych modeli. Reprodukacja ze zbiorów ZNiO



Ryc. 4. Fragment tzw. Małej Panoramy, wykonanej przez inż. Janusza Witwickiego i jego współpracowników w 1932 r. w skali 1 : 500. Fotografia z archiwum rodziny Witwickich (za zgodą Ewy Chrzanowskiej-Parsons)



Ryc. 5. Okładka jednego z wydawnictw "Towarzystwa Budowy Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa". Reprodukacja ze zbiorów ZNiO



Ryc. 6, 7. Widoki modelu *Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa* około 1945–1946 r. Fotografie ze zbiorów ZNiO.



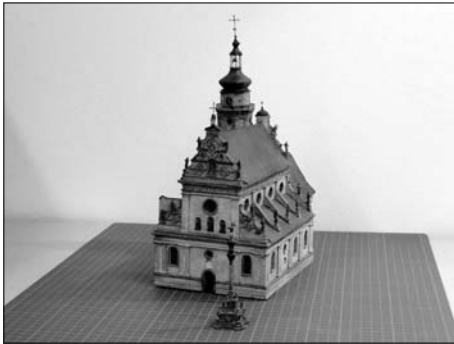
Ryc. 8. Przykład najbardziej typowych uszkodzeń *Panoramy*: pęknięcia modeli fortyfikacji na trwale przymocowanych do segmentów podstawy modelu. Fot. Adam Grocholski. Ze zbiorów ZNiO



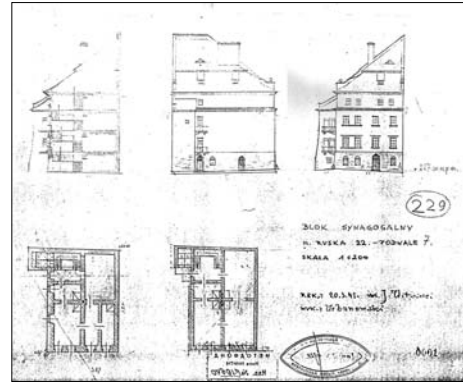
Ryc. 9. Przykład najbardziej typowych uszkodzeń *Panoramy*: ukruszenia, pogniecenia oraz braki drobnych elementów na krawędziach styków segmentów podstawy. Fot. Adam Grocholski. Ze zbiorów ZNiO

Ryc. 10. Model kościoła OO. Bernardynów przed przeprowadzeniem zabiegów konserwatorskich. Fot. Adam Grocholski. Ze zbiorów ZNiO





Ryc. 11. Modele kościoła OO. Bernardynów i kolumny św. Jana z Dukli po zabiegach rekonstrukcyjnych i konserwatorskich. Fot. Adam Grocholski. Ze zbiorów ZNiO



Ryc. 12. Rysunki kamienicy przy ul. Ruskiej 22 – Podwale 7. Posłużyły one do rekonstrukcji brakujących elementów Panoramy. Reprodukcja ze zbiorów ZNiO



Ryc. 13. Model kamienicy przy ul. Ruskiej 22 – Podwale 7 zrekonstruowany w Ossolineum na podstawie rysunków inż. Janusza Witwickiego. Fot. Adam Grocholski. Ze zbiorów ZNiO



Ryc. 14. Panorama Plastikowa Dawnego Lwowa w pracowni w Ossolineum. Widoczny brak niektórych modeli, przede wszystkim kościoła i klasztoru OO. Dominikanów. Fot. Adam Grocholski. Ze zbiorów ZNiO